

Satan's Eden nr 189

Prawie chrześcijanin

13 października 2024 r.

Brian Kocourek, pastor

To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.

Pozostaniemy w pozycji stojącej i przeczytajmy fragment **aktu 26**.

Dzieje Apostolskie 26: 27-29 *Królu Agryppa, czy wierzysz prorokom? Wiem, że ty wierzysz. (Innymi słowy, jest wierzący, prawda?) Wtedy Agryppa rzekł do Pawła: Prawie przekonałeś mnie, abym został chrześcijaninem. (Prawie. Niezupełnie.) A Paweł rzekł: "Chciałbym, Boże, abys nie tylko ty, ale i wszyscy, którzy mnie dziś słuchają, byli zarówno prawie, jak i całkowicie tacy jak ja, z wyjątkiem tych więzów".*

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojczy, dziś rano mamy takie trudne przesłanie. Mam nadzieję, że ludzie nie poczują się tym urażeni, ale że to naprawdę im uświadomi. Chcę tylko, aby ludzie naprawdę pomyśleli o swoim obecnym stanie i miejscu, w którym stoją z Chrystusem. Tak więc, Panie, prosimy Cię, abys był dziś z nami w tym nabożeństwie. Modlimy się w imieniu Jezusa. Amen. Możesz usiąść.

Ta wiadomość nie ma z wami nic wspólnego, nie jestem na was zły ani nic w tym stylu. Kocham was wszystkich, ale nadaję temu tytuł. Prawie chrześcijanin.

Prawie chrześcijanin. Wiesz, Paweł powiedział do króla Agryppy: Chciałbym, aby wszyscy, którzy słyszą mój głos, byli tacy jak ja, ale bez tych więzów. Ale król Agryppa powiedział: Prawie mnie przekonałeś.

A ilu ludzi w tym narodzie liczącym około 340 milionów ludzi i około 260 milionów twierdzi, że są chrześcijanami? Ilu z nich jest dziś prawie chrześcijanami?

Dziś rano dowiemy się, czym jest prawie chrześcijanin. Dobrze? Ale Paweł powiedział: Chciałbym, żebyście byli tacy jak ja.

Cóż za deklaracja. Och, jakie pragnienie wypełnia duszę tych, którzy kochają Boga.

Ze str. **273**, gdzie brat Branham nauczał nas, że jest to coś więcej niż tylko chrzest wodny, którego potrzebujesz, aby wejść do **Jedynego Zapewnionego Miejsca Uwielbienia** Boga. Musisz zostać ochrzczony Duchem Świętym Boga!

W PP. **273** powiedział: *"Chcesz zobaczyć, kto jest drzwiami? Gdzie Bóg umieścił swoje Imię? W Jezusie. Jak dostać się do Jego Imienia? Jak się tam dostać? Przez przyjęcie chrztu! Jak? Wodą?"*

Widzisz, większość kościołów zatrzymuje się właśnie w tym miejscu i mówi: cóż, właśnie dołączyłeś do klubu. Zostałeś ochrzczony w imię Jezusa Chrystusa, imię Jezusa lub cokolwiek innego. I mówią: teraz ci się udało. I właśnie otwierasz drzwi, aby wejść, ale jeszcze nie jesteś w środku.

Przez Ducha! (Mówi:) "Jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest". To jest chrzest Duchem Świętym.

274 *"Chrzest wodny tylko wprowadził cię w społeczność z ludźmi, że uznałeś, iż przyjąłeś Chrystusa". To jest Prawda. (Powiniem przeczytać to jeszcze raz.) "Chrzest wodny po prostu wprowadził cię w społeczność z ludźmi, że uznałeś, że przyjąłeś Chrystusa". (Widzisz, po prostu czyni cię członkiem tego kościoła, czyni cię członkiem grupy ludzi, którzy wierzą). Ale to jest chrzest Duchem Świętym". Mogę wzywać imienia Jezusa nad tobą i ochrzcić cię, ale to nie sprawia, że tak jest.*

Ale kiedy Duch Święty naprawdę... prawdziwe Słowo przychodzi do ciebie (Słowo, Jezus), wtedy, bracie, Poselstwo nie jest dla ciebie tajemnicą; znasz je, bracie, wszystko jest przed tobą oświetlone.

Widzisz, poza tym przesłaniem nie jesteś ochrzczony Duchem Świętym, kropka. Przykro mi to mówić. Ale poza prawdziwym słowem nie możesz mieć Ducha Świętego. Możesz być ochrzczony w ciele, ale nie w duszy.

Tak więc widzimy tutaj, że brat Branham mówi nam, że różnica między chrztem w wodzie a chrztem Duchem Świętym Boga jest taka, że kiedy jesteś ochrzczony wodą, to po prostu otwiera społeczność między wierzącymi.

Ale kiedy zostajesz ochrzczony Duchem Bożym, który jest Prawdziwym Słowem Bożym, przychodzącym do ciebie i przejmującym twoje życie.

Duch Boży przez Swoje Słowo ożywia cię do wieku, w którym żyjesz, a Poselstwo nie jest już tajemnicą, ale staje się oświetlone przed twoimi oczami.

Zgodnie z **1 Listem Piotra 1:23** wiemy, że **narodziliśmy się na nowo przez Słowo Boże, które jest niezniszczalnym nasieniem.**

Nowe narodziny to nie tylko jakieś religijne doświadczenie. Nowe narodziny to Słowo Boże przychodzące do twojego życia i ożywiające cię Poselstwem na dzień, w którym żyjesz.

Mówią, że w Waszyngtonie ma miejsce wielkie przebudzenie, a wokół Białego Domu są setki tysięcy ludzi, i to jest po prostu... A potem patrzysz na zbliżenie, widzisz kolczyki i spodnie u kobiet, ich krótko obcięte włosy i wszystko inne, i mówisz, za jakiego rodzaju chrześcijan się podają?

Nie tylko wchodzimy w przesłanie, ale przesłanie tej godziny jest takie, że sam Bóg zstąpił. Jest pośród swojego ludu i jest tutaj. Przygotowuje swój lud na pochwycenie.

A jeśli nie jesteś do tego ożywiony, nadal żyjesz w swoich grzechach. Teraz jest wielu, którzy słyszeli wołanie o północy, aby się przygotować. Zarówno mądre, jak i głupie panny usłyszały ten sam okrzyk o północy: "**Oto Oblubieniec**".

Brat Branham nie mówił tego tylko dla nas. Powiedział to również dla nich i oni to usłyszeli. "**Oto Oblubieniec**". A jednak, kiedy wyszli, nie zobaczyli Go. Nie patrzyli we właściwy sposób. Szukały naczynia.

Chcę jednak, abyście zobaczyli, że jeden był przygotowany, a drugi nie. Przejdźmy więc **do Mateusza 25** i przeczytajmy.

Mateusza 25:1-13 *Wtedy przyrównane będzie królestwo niebieskie do dziesięciu panien, które wzięły lampy swoje i wyszły na spotkanie oblubieńca.*

Do tego momentu nie widzimy jeszcze rozróżnienia między żadną z tych dziewic. Wszystkie są uważane za dziewice, co oznacza, że nie były z mężczyznami i nie zostały zapłodnione przez ludzkie dogmaty i wyznania.

Zgodnie z **Ewangelią Marka 4:14** i **1 Listem Piotra 1:23** wiemy, że Słowo jest ziarnem zasianym przez siewcę. Ziarno jest używane jako typ Słowa, które jest również nazywane nasieniem, ponieważ zawiera życie.

Piotr mówi nam, że **słowo Boże jest niezniszczalnym nasieniem**. Tak więc Bóg ma Słowo, które jest Jego nasieniem, a diabeł ma swoje słowo, które jest jego nasieniem.

A ponieważ kobiety te nazywane są dziewicami, są one typem kościoła, który nie został skażony ludzkimi wyznaniem wiary i dogmatami.

Tak więc te dziesięć dziewic, które rzeczywiście są dziewicami, nie zostały zepsute przez ludzkie nasienie ani doktrynę człowieka. Chcę również, abyście zauważyli, że wszystkie dziesięć mają lampy.

To wyklucza wszelką Jedność w przesłaniu. Przykro mi, ale zostały one skażone przez ludzkie wyznania wiary. To po prostu je wyklucza. Dobrze, jeśli nie możesz zrozumieć doktryny, której nauczał brat Branham, jeśli nie możesz zrozumieć, że Bóg nie jest jednym, tak jak twoje palce są jednym. Że Bóg i Jezus to dwie oddzielne istoty. Jeden był Ojcem, a drugi Synem. Wtedy zostałeś skażony przez ludzkie credo, więc nie jesteś głupią dziewicą. W porządku?

W Psalmie 119:105 czytamy: "**Słowo Twoje jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce**". Widzimy więc, że dziesięć dziewic to dziewice noszące Biblię. Pamiętajmy, że kobieta w Biblii zawsze oznacza kościół. Widzimy więc, że te dziesięć dziewic reprezentuje kościół Boży w jego czystości, bez żadnych stworzonych przez człowieka wyznań wiary.

Wierzą tylko w tę Biblię. Czytajmy dalej... **2 A pięciu z nich było mądrych, a pięciu głupich**.

Oto grupa dziesięciu osób. Wszyscy pakują swoje Biblie. [Brat Brian podnosi Biblię i umieszcza ją pod pachą.] Muszą mieć ze sobą Biblię. Wiesz, baptysta idzie do pracy ze swoją Biblią, a oni wszyscy mają swoje Biblie. Wszyscy pakują swoje latarnie. [To jest ich latarnia.

Pięć jest mądrych. Co to oznacza? **Pięciu jest głupich**. Co to oznacza? Taka jest różnica między nimi.

Wreszcie w wersecie **2** widzimy, że istnieje rozróżnienie między tymi dziesięcioma dziewicami. Jezus mówi nam, że **niektóre z nich były uważane za mądre, a inne za głupie**.

Słowo "**mądry**", którego używa tutaj Jezus, to greckie słowo **Phronimos**, które oznacza być roztropnym lub rozsądnym w sensie praktycznym.

Co to znaczy być praktycznym? Pochodzi od słowa praktyka. Innymi słowy, praktykujesz to, co głosisz, praktykujesz to przesłanie, praktykujesz swoje przekonania, praktykujesz swoją doktrynę, praktykujesz to słowo, praktykujesz swoje chrześcijaństwo. Dobrze? Inni tego nie praktykują. W porządku.

Widzimy, jak używa tego samego słowa w Ewangelii **Mateusza 7: 24-27 Dlatego każdego, kto słucha tych moich słów i czyni je** (teraz zauważ, **czyni je**. innymi słowy, wprowadza je w życie), **przyrównam do mądrego człowieka** (mądrej dziewicy), **który zbudował swój dom** (zauważ, że zbudował swój dom) **na skale:**

I zstąpił deszcz (O rany, zstąpił deszcz) **i przyszła powódź** (Widzieliśmy dziś wiele takich sytuacji) **i wiał wiatr** (Tak, widzieliśmy też wiele takich sytuacji. I przydarzyło się to nam wszystkim) **i uderzył w ten dom, a on nie upadł, bo był posadowiony** (jego fundament był posadowiony) **na skale.**

Wiemy, że tą skałą jest Objawienie, a Paweł powiedział nam, że **nie można położyć innego fundamentu niż ten, który już został położony, a jest nim Chrystus.**

I tak czytamy dalej: **A każdy, kto tych słów moich słucha, a nie czyni ich... a nie czyni ich** (nie wprowadza ich w życie), **podobny będzie do człowieka głupiego, który zbudował dom swój na piasku:** Innymi słowy, jestem w przesłaniu. Jestem w przesłaniu, ale nie żyję nim. Czy jesteś praktyczny? Nie. Co to czyni? Głupim.

Zauważcie, że nie ma on fundamentów. **I zstąpił deszcz, i przyszła powódź, i powiał wiatr, i uderzył w ten dom, i upadł, i wielki był jego upadek.**

W tej przypowieści widzimy, że **mądrzy to ci, którzy słyszą i wprowadzają w czyn to, co słyszą.** Jest to uważane za roztropną lub rozsądną rzecz do zrobienia. W sensie praktycznym i to właśnie oznacza to słowo.

I oczywiście widzimy, że głupi to ci, którzy również słuchają. Usłyszeli to samo przesłanie, ale tego nie zrobili, a ponieważ nie wprowadzili w czyn tego, co usłyszeli, nie są uważani za mądrych i nie są uważani za roztropnych.

Pamiętajcie, że brat Branham głosił **śluchanie, rozpoznawanie i działanie na podstawie Słowa**. To jest dla nas. Ci, którzy słyszą, ale nic nie rozumieją i nie działają według tego, to są głupie panny.

Uważa się ich za głupców, ponieważ mogli podjąć działania i uratować swój dom, ale tego nie zrobili i dlatego ich domy zostały zniszczone.

Och, ilu wierzących dzisiaj patrzy, jak ich własne dzieci idą złą drogą i zmierzają ku zniszczeniu tylko dlatego, że nie zastosowali Żetonu?

Brat Branham powiedział, że nic ci to nie da, jeśli tego nie zastosujesz, to musi być zastosowane!

Gdybym miał puszkę farby i pędzel, i powiedziałbym do Williama: William, pomaluj mi tu ścianę. William bierze puszkę. Pyta, jak mam to zrobić? Mówię: "**Musisz to nałożyć**". Bierze więc puszkę i przesuwają ją po ścianie w górę i w dół. To nie jest aplikacja. Trzeba ją otworzyć, zanurzyć pędzel w farbie i nałożyć ją. Dobrze?

Mówię więc o tym, że jeśli stosujesz token, musi to być twoje życie. Sam nim żyjesz. Jak go stosujesz? Stosuję go w sposobie, w jaki się ubieram, dobrze? Moja mowa, moje czyny, moje skojarzenia, itd. Brat Branham powiedział, że nie przyniesie ci to nic dobrego, jeśli tego nie zastosujesz. To musi być zastosowane. A to oznacza, że musi być zastosowane, bo inaczej nie przyniesie ci nic dobrego.

Jeśli twoje dzieci widzą, że nie żyjesz zgodnie z przesłaniem, to one też nie będą nim żyć. W porządku? Przez lata widziałem wiele takich sytuacji.

Jedyna różnica między mądrymi i głupimi polega na tym, że jedni opierali się na Objawieniu Jezusa Chrystusa, a drudzy nie.

Te same wiatry doktryny wiały na nich obu. Wszyscy słyszeliśmy o dwóch duszach i siedmiu gromach, jesteśmy w Tysiącleciu i oczekujemy trzeciego przyjścia oraz o innych fanatycznych rzeczach, które były głoszone jako doktryna. Na ciebie to nie wpłynęło. Mogło to wpłynąć na innych. Dobrze? Te same wiatry doktryny wiały na nich obu.

Oboje zostali poddani temu samemu deszczowi, czyli doktrynie i wiatrom, każdemu wiatrowi doktryny i powodzi, którą Szatan przychodzi jak powódź, o czym ostrzega nas **Izajasz 59:19**.

Izajasza 59:19 "Gdy wróg nadejdzie jak powódź, Duch Pański podniesie przeciwko niemu sztandar".

Chcę jednak, abyście zauważyli, że te same próby przyjdą zarówno na mądrych, jak i głupich.

Ale mądrzy nie zachwieją się w tym czasie próby, ponieważ mają fundament zbudowany na Objawieniu.

Kościół katolicki i rząd mogą odebrać ci dobra materialne. Mogą odebrać ci dom, samochód, książki i dobytek. Ale nikt nie może odebrać ci Objawienia Jezusa Chrystusa.

Jest ona zapieczętowana w tobie przez samego Ducha Świętego. Więc teraz widzisz, że nie głoszę do ciebie i nie głoszę przeciwko tobie. Głoszę dla ciebie, dobrze? Staram się pomóc ci zobaczyć, gdzie siedzisz.

Łukasza 22:34 Uważajcie, bo wasze serca będą obciążone poświęcaniem zbyt wiele czasu i energii na oddawanie się przyjemnościom, pijaństwu,

i troski życia, które są (zmartwieniem i obawą o to, co może się wydarzyć), **a ten dzień zamknie się na tobie niespodziewanie jak pułapka lub sidło.**

Martwisz się wyborami? Nie, nie martwię się. Bo dlaczego? Dlaczego nie martwisz się o to, kto wygra te wybory? Ponieważ wiem, że jeśli wygra niewłaściwa osoba, to wyniosę się stąd bardzo szybko, i to całkiem niedługo, niezależnie od tego, kto wygra, ponieważ wiem, że On przyjdzie po mnie, dobrze?

Przyjdzie to bowiem na wszystkich A.L.L., którzy żyją na powierzchni całej ziemi. Bądźcie zawsze czujni i módlcie się, abyście mogli uciec przed tym wszystkim, co ma się wydarzyć, i abyście mogli stanąć w obecności Syna Człowieczego".

Teraz mówisz, cóż, to już się stało. On jest tutaj. Nie. Brat Branham powiedział: **Ja nie jestem Synem Człowieczym. Jestem synem człowieczym, objawiającym Syna Człowieczego**, ale szukam Syna Człowieczego, którym jest Chrystus. On powróci. Nastąpi Przyjście, a syn człowieczy będzie tam, aby przedstawić nam Syna Człowieczego, Jezusa. Więc William Branham nam Go przedstawi. Oznacza to, że w zmartwychwstaniu wydestaniemy się stąd, bracia i siostry.

W **Ewangelii Łukasza 14:33** Jezus powiedział: "**Kto z was nie chce opuścić wszystkiego, co ma, ten nie może być moim uczniem**". Innymi słowy, jeśli trzymasz się swojej rodziny, swoich przyjaciół, swoich stowarzyszeń i chcesz robić to, co robią inni, jeśli coś robią, zrobisz to, ponieważ musisz być częścią grupy. Nie uda ci się. Musisz być gotów stanąć w pojedynkę w oparciu o swoje przekonania.

To dość mocne słowa naszego Pana, ale 99% zaangażowania po prostu nie wystarczy. Albo wszystko, albo nic. Albo jesteś w arce, albo jesteś na zewnątrz arki.

Powiedział, **że jeśli nie chcesz porzucić wszystkiego, co twoje, to nie jesteś Jego**. Powiedział: "**Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie**". "A **ponieważ nie są ani zimni, ani gorący, wyrzucę cię z Moich ust**".

Bogaty młodzieniec przestrzegał wszystkich przykazań Bożych, ale kiedy nadszedł czas, aby oddać wszystko, co miał, w ostatecznym geście całkowitego oddania się Chrystusowi, nie mógł odejść od swoich dóbr materialnych.

Prawie mu się udało. Jezus go kochał, ale nie uratował go. Prawie, ale **jedno słowo dalej jest królestwo szatana**.

Biblia mówi nam nawet, że Jezus bardzo go kochał, ale później Jezus opowiada nam historię o tym, jak ten bogaty młody władca umarł i płonął w piekle. Jezus go nie uratował.

Poprosił nawet Abrahama, aby posłał żebrakowi Łazarzowi kroplę wody, aby ugasić jego pragnienie.

I spoglądając w górę z piekła, błagał Abrahama, aby posłał kogoś, by ostrzegł jego braci, ale Abraham powiedział: "**Choćby ktoś powstał z martwych, nie uwierzą mu!**". Chociaż William Branham powróci i zmartwychwstanie, oni nie uwierzą.

I mówię wam dziś rano, że Ten, który powstał z martwych, stoi dziś pośród was, a jednak oni Mu nie wierzą! Dlaczego? Szukają naczynia.

To król Agryppa powiedział do Pawła: "**Prawie przekonałeś mnie, żebym został chrześcijaninem**". I chciałbym powiedzieć, podobnie jak Agryppa, ilu prawie chrześcijan będzie w tej godzinie?

Ilu prawie chrześcijan kręci się dziś wokół poselstwa? Ilu prawie chrześcijan przejdzie przez ucisk, ponieważ byli prawie chrześcijanami? Ilu prawie chrześcijan, powiem, skupionych na

Chrystusie, poszło za Mojżeszem. Cóż, były 2 miliony, którzy poszli za Mojżeszem. Ale ilu prawdziwych chrześcijan weszło? Było ich dwóch, plus dzieci. I to samo dzieje się dzisiaj. Jest ponad 2 miliony podążających za Prorokiem i Słupem Ognia, a ilu się uda?

Prawie tam byli, ale nie udało im się dostać na listę. Ilu z obecnych tu dziś rano i tych, których tu nie ma, pasuje do tej kategorii Prawie Chrześcijan?

Prawie nie będzie się liczyć, gdy nastąpi Pochwycenie i w pełni oddani i w pełni objawieni chrześcijanie zostaną zabrani z tego domu szkodników.

"Prawie mnie przekonałeś", powiedzą. **"Prawie mnie przekonałeś"**.

I na co zdadzą się słowa Agryppy, gdy ten podniesie wzrok z piekła, a w jego uszach rozbrzmiewać będą słowa: **"Pawle, prawie przekonałeś mnie, bym został chrześcijaninem"**.

A jednak musimy zadać sobie pytanie: **"Czym jest prawie chrześcijanin?"**. Czym jest prawie chrześcijanin?

Gdybym miał udzielić wam odpowiedzi, wielu z was upadłoby na kolana z przerażenia, ponieważ nawet my, którzy twierzymy, że wierzymy w to poselstwo całym naszym umysłem, zdawalibyśmy się nie wiedzieć, czym jest prawie chrześcijanin.

Jezus zdefiniował prawie chrześcijanina, gdy zapytał bogatego młodzieńca, czy przestrzega dziesięciu przykazań, a on odpowiedział, że wierzy i praktykuje je wszystkie.

Prawie chrześcijanin **wierzy w jednego Boga** i nie ma nic w swoim życiu, żadnych bożków ani zabawek, które czci, nic poza tym **Jedynym Prawdziwym Bogiem**. Cóż, to odrzuca 99% denominacji. A potem wiemy, że inne wyznanie, które wierzy w jednego Boga, jest prawie chrześcijaninem.

Tak, wierzy w pierwsze i największe przykazanie, a mimo to jest prawie chrześcijaninem. Nie wierzy, że **Pan, Bóg twój**, jest trzema bogami, jak czynią to trynitarze. Wierzy, że **On jest jednym Bogiem**.

Po drugie, Prawie Chrześcijanin **czci Boga, szanując Jego Szabat**. Nie pracuje w szabat. **Czci Boży dzień**.

To wyklucza większość Amerykanów, którzy uczestniczą w wydarzeniach sportowych w niedziele. Kiedy byłem dzieckiem, w niedziele nie wolno było nawet rzucać piłką baseballową. Żydzi nie mogli nawet zbierać drewna na opał w szabat. Szabat ma być święty. Co jednak stało się z Ameryką? Została oddana szatanowi. To królestwo szatana.

Prawie chrześcijanin **nie oddaje czci żadnemu rzeźbionemu wizerunkowi ani nie wypowiada imienia Bożego nadaremno i w bezużyteczny sposób**. A jednak jest prawie chrześcijaninem.

Prawie chrześcijanin **szanuje swojego ojca i matkę**. Jednak wciąż jest Prawie Chrześcijaninem. Co oznacza, że nie jest jeszcze chrześcijaninem. Mogę ci pokazać starych dobrych hinduistów, którzy tak robią. Muzułmanie i hinduiści czczą ojca i matkę.

Prawie chrześcijanin **nie kłamie**. Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem. Myślę, że to wykluczyłoby wszystkich polityków i pracowników mediów. Ale wciąż jest prawie chrześcijaninem.

Prawie chrześcijanin **nie kradnie**. Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem. Wykluczyłoby to większość urzędników państwowych, ponieważ są złodziejami i rabusiami.

Prawie chrześcijanin **nie zabija**. Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem. A co z naszym wojskiem?

Prawie chrześcijanin **nie cudzołoży**. Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem. A Jezus powiedział, że nawet jeśli patrzy na kobietę i pożąda jej, to w swoim sercu popełnił z nią cudzołóstwo. I nie jest jeszcze chrześcijaninem.

Prawie chrześcijanin **nie składa fałszywego świadectwa przeciwko bliźniemu**. Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem. A co ze wszystkimi prawnikami prowadzącymi prawnicze targi i politykami kłamiącymi na temat innych polityków?

Prawie chrześcijanin **nie pożąda tego, co ma jego bliźni**. Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem. Do tej pory przeszedłem przez osiem lub dziewięć z dziesięciu przykazań, a prawie chrześcijanin spełnia każde z nich. A jednak jest prawie chrześcijaninem. Nie jest jeszcze chrześcijaninem.

Teraz apostoł Paweł mówi nam więcej o tym prawie chrześcijańskim, mówi, że **ma on formę pobożności**. Wow. To odrzuca 90% Amerykanów z tatuażami, kolczykami i wszystkim innym. A oni mówią: Jestem chrześcijaninem. Chwała Bogu.

John Wesley powiedział: "**Prawie chrześcijanin nie robi niczego, czego zabrania Ewangelia**". A co z tymi wszystkimi ludźmi, którzy wierzą w aborcję? Oni w ogóle nie są chrześcijanami. To czyni cię poganinem, jeśli zabijasz dzieci.

Prawie chrześcijanin **Nie bierze imienia Bożego nadaremno, nie błogosławi i nie przeklina, nie przysięga, lecz mówi: tak, tak; nie, nie**. Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem.

Prawie chrześcijanin **nie profanuje dnia Pańskiego ani nie pozwala, aby był on profanowany, nawet przez obcego, który znajduje się w jego bramach**. Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem.

Prawie chrześcijanin nie tylko **unika wszelkiego cudzołóstwa, wszeteczeństwa i nieczystości**, ale **także wszelkiego słowa, takiego jak książki, filmy i telewizja**. Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem.

Prawie chrześcijanin wystrzega się wszelkich próżnych słów, powstrzymuje się od obmawiania, obmawiania, złego mówienia, a także od wszelkich głupich rozmów i żartów oraz od wszelkich rozmów, które nie są "dobre ku zbudowaniu". Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem. Ilu z was tutaj ma jeszcze wiatr w żaglach.

W ten sposób prawie chrześcijanin **"zasmuca Ducha Świętego Boga, ponieważ nie jest zapieczętowany Duchem Świętym aż do dnia odkupienia"**.

"Prawie chrześcijanin **powstrzymuje się od mocnego trunku, od biesiadowania i obżarstwa**. Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem.

Prawie chrześcijanin **unika, na ile to w nim leży, wszelkich sporów i kłótni, nieustannie starając się żyć w pokoju ze wszystkimi ludźmi. Jeśli cierpi zło, nie mści się, ani nie oddaje złem za zło**. Jednak nie jest on jeszcze chrześcijaninem.

Prawie chrześcijanin "nie jest **rozpustnikiem ani awanturnikiem, ani szydercą z wad i ułomności bliźniego**. Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem.

Prawie chrześcijanin **nie będzie dobrowolnie czynił zła, krzywdził ani zasmucał żadnego człowieka, ale we wszystkim postępuje i mówi zgodnie ze złotą zasadą**, ale wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem.

Prawie chrześcijanin mówi: "**Czego byś nie chciał, aby tobie czyniono, to i ty czyn drugiemu**". Jednak nie jest on jeszcze chrześcijaninem.

Czyniąc dobro, prawie chrześcijanin nie ogranicza się do tanich i łatwych ofert dobroci, ale faktycznie pracuje i cierpi dla dobra wielu, aby wszelkimi sposobami pomóc niektórym. Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem.

Pomimo trudu i bólu, "**cokolwiek jego ręka znajdzie do zrobienia, Prawie chrześcijanin robi to ze wszystkich sił**". Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem.

Czy to dla przyjaciół, czy dla wrogów, dla zła, czy dla dobra. Prawie chrześcijanin nie jest leniwy w tej lub jakiegokolwiek innej sprawie, ponieważ "**ma sposobność**" czynienia wszelkiego dobra wszystkim ludziom". Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem. Prawie chrześcijanin ma ich wiele. Ale wiesz co? Właśnie PODAŁEM PRZYKŁADY z **Księgi Powtórzonego Prawa 28:15 do 64.**

Prawie chrześcijanin **strofuje nieświadomych, pociesza strapionych, stara się obudzić tych, którzy śpią, stale odwiedza dom Boży, a także podburza tych, którzy są zbawieni przez wiarę**. Jednak wciąż nie jest jeszcze chrześcijaninem.

A kiedy prawie chrześcijanin zbliża się do stołu Pańskiego, to nie z lekkim sercem, ani z niedbałym zachowaniem, ale z postawą, gestem i zachowaniem, które nie mówi nic innego, jak tylko "**Boże, bądź miłosierny dla mnie grzesznika**". Jednak nadal nie jest chrześcijaninem, ale prawie chrześcijaninem.

"Dodajmy do tego rodzinne nabożeństwa, modlitwę i oddzielanie czasu na oddawanie czci Bogu jako rodzina. Jednak wciąż nie jest chrześcijaninem. Z tych wszystkich rzeczy, o których mówiliśmy, a które są atrybutami **prawie chrześcijanina**, mamy jeszcze jedną, a jest nią szczerość.

Przez szczerość rozumiem prawdziwą, wewnętrzną zasadę religii, z której wypływają te zewnętrzne działania. I rzeczywiście, jeśli tego nie mamy, nie mamy nawet pogańskiej uczciwości.

Nawet najbardziej nędzny poganin powstrzyma się od czynienia zła, aby uniknąć kary. Zwróćmy uwagę na jego motyw. On chce uniknąć kary.

Jeśli więc człowiek czyni to wszystko, aby uniknąć kary, uniknąć utraty przyjaciół, reputacji, a nawet zysku, i jeśli czyni tak wiele dobra i okazuje tak wiele łaski innym, a mimo to nie możemy powiedzieć, że ten człowiek nigdy nie jest prawie chrześcijaninem, jeśli jego motywy są takie.

Szczerłość jest zatem nieodzownie związana z byciem prawie chrześcijaninem; prawdziwy zamiar służenia Bogu, szczerze pragnienie wypełniania Jego Woli.

Pragnienie podobania się Bogu we wszystkich rzeczach; we wszystkich swoich rozmowach; we wszystkich swoich działaniach; we wszystkim, co robi lub pozostawia niezrobione.

Ten plan, jeśli ktoś jest prawie chrześcijaninem, przewija się przez całe jego życie. Jest to poruszająca zasada, zarówno w jego działaniu, powstrzymywaniu się od zła, jak i korzystaniu z rozporządzeń Bożych.

A jednak mamy poganina, który ze szczerością rzuca swoje dziecko krokodylom. Tak więc szczerłość nie jest tam, gdzie jest.

"Można jednak zapytać: Jak to możliwe, że jakikolwiek żyjący człowiek może posunąć się tak daleko i mimo to być uważany przez Jezusa Chrystusa za jedynie prawie chrześcijanina?"

Co więcej może oznaczać całkowite bycie chrześcijaninem? Odpowiadam: tak, można posunąć się tak daleko i pozostać prawie chrześcijaninem".

Zadajesz pytanie: "Co więcej niż to wszystko jest zawarte w byciu chrześcijaninem?".
Odpowiadam: Po pierwsze, **Miłość Boga**.

Albowiem tak mówi Jego Słowo: "**Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej, i z całej siły swojej**".

Taka miłość pochłania całe serce, angażuje wszystkie uczucia, wypełnia całą pojemność duszy i wykorzystuje w najwyższym stopniu wszystkie jej zdolności.

Ten, kto w ten sposób miłuje Pana, swego Boga, jego duch nieustannie raduje się w Bogu swego zbawienia. Jego serce zawsze woła: "**Kogo mam w niebie oprócz Ciebie?**". I "**Nie ma na ziemi nikogo, kogo bym pragnął oprócz Ciebie!**".

I rzeczywiście, czego może pragnąć chrześcijanin poza Bogiem?

Nic z tego świata ani z rzeczy tego świata, ponieważ jesteśmy ukrzyżowani dla świata, a świat jest ukrzyżowany dla mnie.

Drugą rzeczą związaną z byciem chrześcijaninem **jest miłość Boża, która jest rozlana w naszych sercach przez Ducha Świętego.**

Prawdziwa chrześcijańska miłość, która nie zna granic. Jezus powiedział nam: "**Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego**". Jezus powiedział nam, **że jest to pierwsze i najważniejsze z dziesięciu przykazań i dodał: "Kochaj bliźniego swego jak siebie samego"**.

A jeśli ktoś zapyta, kto jest twoim bliźnim? Odpowiadamy: Każdy człowiek na świecie; każde dziecko Tego, który jest synem Ojca Przedwiecznego.

Dotyczy to nawet naszych wrogów, ponieważ Jezus powiedział, że musimy kochać tych, którzy nas wykorzystują. Czy możesz to powiedzieć?

I **po trzecie**, nie możemy pominąć **Wiary, która jest Objawieniem**. Ponieważ bez niego żaden człowiek nie może poznać Pana, ani nie może się Jemu podobać, a zatem bez objawienia bylibyśmy tylko prawie chrześcijanami.

Nie bylibyśmy lepsi od uprzejmego starego księdza czy liberalnych krwawiących serc.

Objawienie jest tym, co oddziela owce od kozłów i mądre panny od głupich panien. Objawienie jest kluczem, który został dany Piotrowi i który może pochodzić tylko od Boga za pośrednictwem Jego proroków.

A kiedy już zostanie nam objawione, stajemy się jego wyłącznymi posiadaczami. Następuje przeniesienie tytułu własności i posiadamy to, co zostało objawione, **i należy to do nas i naszych dzieci na zawsze**. Taka jest Jego obietnica.

Wracając do naszego studium o mądrych i głupich, znajdujemy w **Ewangelii Mateusza 10:16** ostrzeżenie Jezusa o znaczeniu, jakie przywiązuje On do bycia mądrym w roztropnej i rozsądnej formie tego słowa. Innymi słowy, praktykujemy to. Jesteśmy praktyczni.

Mówi: **Oto Ja was posyłam jak owce między wilki** (dlaczego miałby to robić? Obserwuje was, sprawdza reakcję). **Bądźcie więc roztropni jak węże i nieszkodliwi jak gołębie**. On chce, abyśmy byli mądrzy. Nie mądrymi na swój własny sposób.

Apostoł Paweł mówi jednak: **"Nie bądźcie mądrzy we własnej zarozumiałości"**. Innymi słowy, nie mówimy o mądrości dla samej mądrości, ale o byciu mądrym w sensie praktycznym. W sposób, który przyniesie ci pożytek.

W **Ewangelii Mateusza 24:41-51** widzimy, jak Jezus używa słowa **"mądry"** w innej przypowieści, w której stara się uświadomić nam, jak ważne jest stosowanie tego, co wiemy, dla naszej korzyści w duchowym znaczeniu tego słowa.

42 Czuwajcie tedy, bo nie wiecie, o której godzinie Pan wasz przyjdzie.

43 Ale to wieście, że gdyby gospodarz domu wiedział, o której godzinie złodziej przyjdzie, czuwałby i nie dopuściłby do rozbicia swego domu.

44 Przetoż i wy bądźcie gotowi, bo w godzinie, której się nie domyślacie, Syn człowieczy przyjdzie.

45 Któż tedy jest sługą wiernym i roztroptym, którego pan jego uczynił rządcą nad domownikami swymi, aby im dawał pokarm na czas słuszny?

46 Błogosławiony sługa, którego pan jego, gdy przyjdzie, zastanie tak czyniącego. 47 Zaprawdę powiadam wam: Uczyni go rządcą wszystkich dóbr swoich.

48 Ale jeśli ten zły sługa powie w swoim sercu: Mój pan opóźnia swoje przyjście;

49 I pocznie bić sługi swoje, i jeść i pić z pijanymi; 50 Pan sługi tego przyjdzie w dzień, którego on nie szuka, i w godzinę, której on nie wie,

51 I rozbiorą go, i wyznaczą mu część z obłudnikami; będzie płacz i zgrzytanie zębów.

W tej przypowieści bardzo wyraźnie widać, że Jezus daje nam znać poprzez ilustrację, że oczekuje od nas, abyśmy byli zajęci stosowaniem tego, co wiemy, zamiast być niedbałymi, nieostrożnymi, niczego nie podejrzewającymi i jak głupcy, niegotowymi, gdy On przyjdzie.

Mówi, że ci, którzy nie są gotowi, gdy przyjdę, zostaną umieszczeni na zewnątrz z hipokrytami, gdzie będzie płacz, zawrośnięcie zębów, co jak wiemy jest uciskiem.

Zauważamy, że zaraz po tym, jak Jezus opowiada nam tę przypowieść, opowiada przypowieść o pięciu mądrych pannach i pięciu głupich pannach.

I tak, zaczynamy tę przypowieść o mądrych i głupich pannach w wersecie **3... Te, które były głupie, wzięły swoje lampy i nie wzięły ze sobą oliwy:**

Czy to ma jakiś sens? Wychodzisz z lampą, słowem bez namaszczenia, bez oliwy.

Na co komu lampa bez oleju, który rozświetliłby ciemność? Cóż, mówią: "Kiedyś ją miałem". Tak, ale nie sprawdziłeś, czy w ogóle da ci światło. Lampa bez oleju jest bezużyteczna.

W Księdze Wyjścia 29:7 widzimy, że olej jest typem Ducha Świętego lub namaszczenia Bożego. *Potem weźmiesz olejek namaszczenia i wylejesz go na jego głowę, i namaścisz go.*

Ponownie widzimy, że olej jest używany do namaszczenia w **Księdze Kapłańskiej 8:10,12** *Mojżesz wziął olej namaszczenia i namaścił Przybytek i wszystko, co w nim było, i uświęcił je.*

I pokropił nim ołtarz siedem razy, i namaścił ołtarz i wszystkie jego naczynia, zarówno kadzielnicę, jak i jego stopy, aby je uświęcić. Wylał też olej namaszczenia na głowę Aarona i namaścił go, aby go uświęcić.

Zauważ, co dzieje się z olejem namaszcującym. **Jeśli chodzisz w świetle.** Musisz mieć światło, aby chodzić w świetle, prawda? **Jeśli chodzisz w światłości, tak jak On jest w światłości,** zgadnij, co się stanie? **Krew Jezusa Chrystusa oczyszcza cię z wszelkiego grzechu.** Dokładnie tak jest **w Księdze Kapłańskiej.**

Ponieważ wiemy, że oliwa reprezentuje namaszczenie Duchem Bożym w Piśmie Świętym, możemy zatem zobaczyć, że Lampa (reprezentująca) Słowo Boże jest pozbawiona jakiegokolwiek namaszczenia Duchem Bożym.

Powróćmy więc do stanu kościoła w Ewangelii **Mateusza 25** i wróćmy do wersetu **4**. *Ale mądrzy wzięli oliwę do swoich naczyń z lampami.*

Innymi słowy, Słowo zostało dla nich namaszczone, co czyni całą różnicę na świecie, ponieważ dla tych, dla których Słowo jest namaszczone, jest to żywe Słowo, podczas gdy dla innych nie jest to żywe Słowo, ale zbiór zasad i przepisów, których muszą przestrzegać.

W Księdze **Izajasza 28:9-13 NIV** widzimy, co dzieje się z tymi, którzy słyszą to Poselstwo, ale go nie rozumieją. *Kogo On próbuje nauczać? Komu wyjaśnia swoje poselstwo? Dzieciom odstawionym od mleka, tym, które dopiero co zostały odciągnięte od piersi?* (Nie sądzę.)

Bo tak jest: Czyń i czyń, czyń i czyń, rządz na zasadzie, rządz na zasadzie; trochę tu, trochę tam. Bardzo dobrze więc, obcymi ustami i dziwnymi językami Bóg przemówi do tego ludu (Zauważ, kto zstąpił z okrzykiem. Bóg. Jak? Aby przemówić przez Kentuckian, który jest językiem obcym dla większości z nas). *Bardzo dobrze więc, obcymi ustami i dziwnymi językami Bóg przemówi do tego ludu, do którego powiedział: "To jest miejsce odpoczynku, niech odpocznie zmęczony";*

i "To jest miejsce odpoczynku" - ale oni nie chcieli słuchać. Tak więc Słowo Pana do nich stanie się:

Czyńcie i czyńcie, czyńcie i czyńcie, rządzcie regułą, rządzcie regułą; trochę tu, a trochę tam - więc wtedy pójdą i upadną, zostaną zranieni, schwytani i schwytani ".

Tak więc widzimy głupią dziewicę, która nie miała namaszczonego Słowa Bożego, kiedy zdała sobie sprawę, jak późno już było, udała się do tych, którzy rozumieli Krzyk o Północy, przesłanie i zaczęli szukać tego namaszczenia, ale było już za późno.

Kiedy więc zdali sobie sprawę, że go nie mają, przystąpili do programu pracy i próbowali wszystkiego, co mogli, aby doprowadzić się do stanu namaszczenia, ale bezskutecznie.

Czytajmy więc dalej i zobaczymy, co się z nimi stanie. **Mateusza 25: 5** *Podczas gdy oblubieniec się zatrzymał, wszyscy drzemali i spali. 6 A o północy rozległo się wołanie: Oto oblubieniec; wyjdźcie mu na spotkanie.*

Wiem, że wasza wersja Króla Jakuba mówi: "*Oto Oblubieniec nadchodzi, wyjdźcie Mu na spotkanie*", ale jest to błędne tłumaczenie. Oryginał mówi: "*Oto Oblubieniec, wyjdźcie Mu na spotkanie*".

Widzisz, Orędzie zawsze mówi, *wyjdź z nich*, jak w "*wyjdź spośród ludu*", ale nigdy nie jest "*wyjdź*", w przeciwnym razie ten, kto mówi, musiałby być z nimi w tym bałaganie.

Albowiem ten, który głosi poselstwo, nie jest z wami wewnątrz, ale jest na zewnątrz, mówiąc *wyjdźcie spośród nich i bądźcie oddzieleni, mówi Pan*, jak widzimy w **Objawieniu 3:20** Zauważ, że jest na zewnątrz pukając do tych, którzy są wewnątrz i mówi *otwórzcie się i wyjdźcie*.

Jakuba 5:9 *Oto Sędzia stoi u drzwi, wyjdź.*

2 Koryntian 6:17 *Wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, mówi Pan "*

Objawienie 18:4 *"Wyjdźcie z niej, ludu mój, i nie bądźcie uczestnikami jej plag"*.

Zauważ więc, że Pismo Święte zawsze mówi o **wyjściu**, ponieważ ten, kto mówi, jest na zewnątrz.

Kontynuujemy teraz przypowieść Jezusa o pannach z wersetu **7** *Następnie wszystkie panny wstały i przystroiły swoje lampy*. Studiowały słowo.

Teraz chcę, abyście zauważyli, że wszyscy słyszeli wołanie o północy, słyszeli przesłanie, prawda? Więc musiało to być dość głośne, prawda? A to słowo **wołać** oznacza mówić bardzo głośno lub **donośnym głosem**, co nazywa się **krzykiem**, prawda? Prawda?

Możemy więc powiedzieć, że wszystkie panny, zarówno mądre, jak i głupie, słyszały ten krzyk o północy? Co to był za **okrzyk**? "**Oto**", co oznacza "**Patrz i zobacz**",

Oblubieniec stoi tutaj i puka!". "**Oto stoję u drzwi i kołaczę**", "**Oto Sędzia stoi u drzwi**". **8** *I rzekli głupi do mądrych: Dajcie nam oliwy waszej, bo lampy nasze pogasły.*

Daj nam swoje zrozumienie, ponieważ nie rozumiemy, o co chodzi w tym krzyku.

9 *Ale mądrzy odpowiedzieli, mówiąc: Nie tak, aby nie starczyło dla nas i dla was; ale idźcie raczej do tych, którzy sprzedają, i kupujcie dla siebie.*

Teraz przypomnijcie sobie, kiedy Jezus powiedział, **nie idźcie na pustynię**. Brat Branham powiedział, że to oznacza: nie idź za mną do Tucson. To uczyniłoby mnie antychrystem. A kiedy powiedział: **Nie wchodź do komory wewnętrznej i nie wierz im**. Słowo wewnętrzna komnata oznacza magazyn. W porządku. Ale mądry powiedział: **Ale idźcie raczej do tych, którzy sprzedają**. Kto dzisiaj sprzedaje przesłanie? Magazyn. I kupuj dla siebie.

10 *A gdy one szły kupować, przyszedł oblubieniec, a te, które były gotowe, weszły z nim na wesele, a drzwi były zamknięte.*

Chcę, abyście coś tutaj zauważyli. Podczas gdy inni, którzy byli uważani za głupich, wyszli, aby spróbować znaleźć jakieś namaszczenie, aby zrozumieć ten Krzyk o Północy, inni weszli do Małżeństwa w Obecności Oblubieńca, jak to jest powiedziane, weszli **z Nim**. Chodzili w światłości, tak jak On był w światłości.

11 *Potem przyszły i inne panny, mówiąc: Panie, Panie, otwórz nam.*

Później inni zdali sobie sprawę, kto pukał i kim był Obecny, ale wtedy było już za późno, przegapili Go, ponieważ nie byli gotowi.

Słowo nie zostało im namaszczone i przegapili Objawienie Jezusa Chrystusa. Zostali pozostawieni na okres ucisku. **12** *Lecz on odpowiedział i rzekł: Zaprawdę powiadam wam, nie znam was.*

To słowo, **wiedzieć**, jest greckim słowem, które oznacza w pełni wiedzieć, ale w kontekście, w jakim Jezus go używa, sugerowałoby, że mówi: "**Nigdy tak naprawdę nie miałem z tobą pełnej relacji**".

Dlatego, jak powiedział doktor Hoyer z Wheaton Illinois, który swego czasu był uważany za największego amerykańskiego studenta greki: "To powinno być przetłumaczone jako '**znałem cię jako moją żonę, ale już nie znam cię jako mojej żony**'".

Dlatego mamy wielki rozwód. Głupia dziewczyna została pozostawiona na okres ucisku. Ona była dziewczyną. Była w Jego grupie. Królowie mieli cały harem dziewczyn, ale te zostały

umieszczone na zewnątrz.

Innymi słowy, nigdy nie skonsumowaliśmy naszego związku i dlatego tak naprawdę nigdy nie znałem cię w małżeńskim sensie tego słowa.

Wreszcie słyszymy, jak Jezus wypowiada słowa ostrzeżenia dotyczące tej przypowieści i jej znaczenia w wersecie **13 Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny, o której Syn Człowieczy przyjdzie.**

I oczywiście słowo *czuwać* oznacza *zawsze mieć czujne oko lub duchową czujność* na Paruzję Syna Człowieczego.

I pamiętaj, że jeśli ten Midnight Cry lub Shout wciąż jest dla ciebie tajemnicą, to nie został ci ujawniony, a tak długo, jak nie został ci ujawniony, nie należy jeszcze do ciebie.

Czytamy bowiem w Księdze **Powtórnego Prawa 29:29**: "*Rzeczy tajemne należą do Pana, Boga naszego, (to znaczy, jeśli są trzymane w tajemnicy), ale te, które są objawione, należą do nas i do naszych dzieci na zawsze, abyśmy mogli wypełnić wszystkie słowa tego prawa*".

Wszystkie słowa instrukcji Ojca. To właśnie jest napisane.

Zauważcie, że brat Branham powiedział: "*Kiedy zostaliście prawdziwie ochrzczeni Duchem Świętym, wtedy poselstwo nie jest już dla was tajemnicą, nie jest już dla was sekretem, znacie je!*". "**Wszystko jest przed tobą oświetlone**". A nie mogłoby być oświetlone, gdybyście nie mieli oliwy w swoich lampach.

Nie sądzę, że będziesz potrzebował, aby ktoś wziął cię na bok i powiedział ci o dziesięcinie lub potrzebie bycia w kościele, po prostu automatycznie tam będziesz, gdy te drzwi się otworzą, ponieważ jest to dla ciebie prawdziwe i ponieważ kochasz Go tak bardzo, że nie możesz się Nim nacieszyć.

A ponieważ jest to prawdziwe, będziesz łaknąć i pragnąć Go tak bardzo, jak tylko możesz. Nie będziesz potrzebował kogoś, kto trzymałby cię za rękę i niańczył, ponieważ jesteś gotowy żyć lub umrzeć, zatonać lub utonać, lub cokolwiek jest konieczne ze względu na Jego Słowo.

Na tym właśnie polega Nowe Narodzenie. Nie chodzi tylko o przyjście do społeczności. Chodzi o ponowne narodzenie się jako nowa osoba, nowe stworzenie w Chrystusie Jezusie. Stare rzeczy przeminęły, a wszystkie stały się nowe.

Nie żyjesz dla swojej pracy, nie żyjesz dla wakacji, nie żyjesz dla nowego samochodu, jak robi to reszta świata. Żyjesz, ponieważ Chrystus żyje w tobie.

Nie masz kubków smakowych dla rzeczy tego świata. Nie mówię, że niektóre z tych rzeczy nie są miłe, ale nie mogą naprawdę zaspokoić. Jest tylko jedna rzecz, która może zaspokoić, a jest nią poznanie Go.

Na zakończenie pozwólcie, że nauczę was piosenki o tym głodzie i pragnieniu Go.

Śpiewałem to lata temu, ale zaśpiewajmy to razem dziś rano.

Właśnie wtedy czuję, że zostałem złapany w bagno samego siebie.

Właśnie wtedy czuję, że moje umysły zostały kupione przez światowe bogactwo.

To wtedy zaczyna wiać wiatr, poznaję wezwanie Ducha, a wszystkie moje ziemskie wędrówki po prostu rozplývają się w Jego Miłości.

Panie, chcę poznać Cię bardziej, w głębi duszy chcę poznać Cię, Panie, chcę poznać Cię.

Poczuć Twoje serce i poznać Twój Umysł, spojrzeć na Twoje Słowo wzbudza we mnie wołanie, które mówi, że chcę Cię poznać, Panie, chcę Cię poznać bardziej.

Kiedy - moje codzienne potrzeby - zwykle - tracą życie i piosenkę. - - -

A kiedy moje serce krwawi - wrażliwość na Niego znika. - - -

Przebiegłem wyścig - ale ustaliłem swoje tempo - i stanąłem twarzą w twarz ze zdruzgotaną duszą,

Jedno spojrzenie na Jego Słowo przejmuję moje serce i głód bycia w pełni.

Panie, chcę znać Cię bardziej, w głębi duszy chcę znać Cię, Panie, chcę znać Cię; i oddałbym ostatnie tchnienie, by poznać Cię w śmierci i zmartwychwstaniu, Panie, chcę znać Cię bardziej, Panie, chcę znać Cię bardziej.

Och, bracia i siostry, aby poznać Go tylko w mocy Jego zmartwychwstania, że On żyje dzisiaj i jest taki sam, jak był wczoraj, tak samo jest dzisiaj i na wieki.

Jezus Chrystus, Miłośnik naszych dusz. Samo wejście do społeczności nigdy nie wystarczy. Musimy wejść do Drzwi, a Chrystus jest tymi drzwiami, On jest Słowem na Godzinę. Wejdz do Niego.

Opróżnij się ze wszystkiego, czym pragniesz być i stań się tym, kim On chce, abyś był.

***Mój ukochany jest mój, a ja jestem Jego, Jego sztandarem nade mną jest Miłość,
Mój ukochany jest mój, a ja jestem Jego, Jego sztandarem nade mną jest Miłość,
Mój Ukochany jest mój, a ja jestem Jego, Jego sztandarem nade mną jest Miłość,
Jego sztandarem nade mną jest Miłość.***

**Przyprowadził mnie do domu bankietowego, Jego sztandarem nade mną jest Miłość.
Przyprowadził mnie do domu bankietowego, Jego sztandarem nade mną jest miłość.
Przyprowadził mnie do domu bankietowego, Jego sztandarem nade mną jest miłość,
Jego sztandarem nade mną jest miłość.**

A jaki jest dowód na to, że On napełnił cię Swoim Duchem, że zostałeś ochrzczony w Duchu Boga Żywego? Brat Branham powiedział,

*"Kiedy zostałeś prawdziwie ochrzczony Duchem Świętym, wtedy poselstwo nie jest już dla ciebie tajemnicą, nie jest już dla ciebie tajemnicą, znasz je!". **"Wszystko jest oświetlone przed tobą"**.*

Pochylmy głowy w modlitwie.

*Łaskawy Ojciec. Jesteśmy tak wdzięczni, Panie, za Twoją Obecność z nami, Panie. Wiedzieć te rzeczy. I czuć te rzeczy w naszym ciele. Wiedzieć i wierzyć z całego serca, Panie. Że **chodzimy w Świecie. Tak jak Ty jesteś w Świecie**. I chcemy po prostu wejść z Tobą w ten wymiar i ten inny wymiar. Modlimy się w Imię Jezusa. Amen.*